

Osiołkowi w żłoby dano... (Aleksander Fredro)

Osiołkowi w żłoby dano,
W jeden owies, w drugi siano.

Uchem strzyże, głową kręci.
I to pachnie, i to nęci.

Od którego teraz zacznie,
Aby sobie podjąć smacznie?

Trudny wybór, trudna zgoda -
Chwyci siano, owsa szkoda,

Chwyci owies, żal mu siana.
I tak stoi aż do rana,

A od rana do wieczora;
Aż nareszcie przyszła pora,

Że oślina pośród jadła -
Z głodu padła.